Nr 169. ROK 1834. PIĄTEK 25 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Jakóba Apostoła.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Sławisz.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometer Therm. suchy	Psychometer Therm: mokry	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 5"664	† 16°,4	+ 15°,2	† 10,3	Pn. Wschodn mocny	Pogoda z Chmurami	
24. 12	5, 499	24, 4	22, 0	14,6	Wschodni mocny	Chmury	
3	5, 292	25, 9	23, 6	15.0	Pn. Wschodni średni	,, ,,	
9	5, 539	† 18, 6	† 18, 2	† 11,4	,, ,,	Pogoda	

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

Paryż 10 *Lipca.* Jeden z sekretarzy ministerstwa spraw zagranicznych, wyjechał wczoray z depeszami do P. Latour Maubourg posła francuzkiego w Neapolu.

Wszystkie listy od granic hiszpańskich donoszą, że partya karlistów w prowincych północney Hiszpanii gwałtownie się porusza, i żadnego środka niezaniedbuje, dla przeciągnienia mieszkańców na swą stronę, i ciągle zgromadza rekrutów, aby mogła bydź w stanie wytrzymać attak Rodila. Gazeta Francyi, ogłasza dziś w całey obszerności, rodzay manifestu, po tytułem: *Odezwa do Europy monarchiczney, od obrońców starożytnych zasad hiszpańskich i świętych praw Karola V.* Zdaje się atoli, że niektóre korrespondencye nadgraniczne, przesadzają pomyślny stan powstańców.

List prywatny z Madrytu pod dniem 30 Czerwca donosi, że królowa ciągle jeszcze znaydnje się w Rio-Frio, gdzie jak sądzą, do 22 lipca zabawi; poczem dopiero powróci do Madrytu dla otwarcia seymu kortezów. Cholera czyni gwałtowne postępy w Madrycie. Zwierzchność stara się ile można zataiać liczbę ofiar tey plagi.

Na wyspie Korsyce, obrani zostali na nowo deputowanymi, stronnicy ministeryalni; w Ajaccio jenerał Tyburcy Sebastiani, a w Bastia P. Limperani; — obadwa prawie jednomyślnie.

Cenzura teatralna, (mówi Kuryer,) została stanowczo przywróconą. Onegdy wszyscy dyrektorowie teatrów paryzkich, przywołani zostali do ministerstwa spraw wewnętrznych gdzie im oświadczono: że na przyszłość czterema dniami przed wystawieniem każdey sztuki, obowiązani są złożyć rękopism; — w przeciwnym razie, sami sobie przypiszą winę, gdy im rząd zabroni grać sztukę, na scenę już wprowadzoną. — Trzey z pomiędzy dyrektorów, protestowali natychmiast przeciw takowemu rozporządzeniu; co jednak nieprzeszkodzi rządowi, do wykonania zbawiennych postanowień. Dziennik *Kurier Francuzki* strasznie się o to rozgniewał; — i będzie miał z tydzień nad czém rozprawiać, a rzeczy tymczasem póydą swoim trybem; i zdaje się, że naylepiey jest zawsze dać się stronnictwom wygadać i wygniewać; — a to czego wymaga porządek i dobro ogólne, wypełnić swoją drogą. — Niektórzy jednak wnoszą, że nowa izba deputowanych, pomyśli troche o poskromieniu dziennikarzy.

Podług wiadomości z Lizbony, z dnia 5 b. m. z powodu grassowania gieryllasów w prowincyi Algarbii, posłano tam 1000 piechoty i 300 jazdy. Morderstwa i gwałty przez zagorzałych rewolucyonistów spełniane, jeszcze zupełnie nieustały w tém mieście; atoli gdy

już kilku morderców obwieszono,— spodziewać się, że w krótce porządek przywrócony zostanie. *(T. B.)*

Cholera zaczyna się pokazywać w Lizbonie. — Młoda królowa znayduje się w pałacu Quelez, gdzie ustawicznie ujeżdża konie wierzchowe z Anglii sobie nadesłane, i taką okazuje śmiałość, że sądzą powszechnie, iż niedługo przewyższy w tey sztuce D. Miguela. Panu Sagundo officerowi od jazdy hiszpańskiey, który ją uczy jeździectwa,— udzieliła wielki krzyż orderu Chrystusa.

Dziennik Rozpraw, udziela następujące wiadomości z Madrytu pod d. 4 lipca: Cholera zaymuje tu wszystkich umysły. Straszliwa ta choroba grassuje ciągle w południowey Hiszpanii w naygwałtownieyszym sposobie, i wdarła się nakoniec do stolicy, gdzie jednak ogranicza się dotychczas na szpitalach.

Czwarte półbataliony w piechocie, i szóste szwadrony w jeździe francuzkiey, zwinięte zostały. Znaczna liczba officerów z tychże, użytą już jest do orszaków. Tymczasem zaś, dopóki ci officerowie niebędą mogli bydź pomieszczeni w półkach linijowych, nikt do szkoły podofficerów przyimowanym niebędzie; co już zaraz w tym roku uskutecznione bydź ma. *(G. P. S.)*

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

WARSZAWA 18 *Lipca.* Sprowadzone w tych dniach zostały do Warszawy z Anglii na berlince, 6 owiec czystey rassy Leycesterskiey, które zadziwiają massą wełny jaką na sobie mają, 3 świnie z gatunku chińskich, i 3 brytany. W dzień przybycia do Warszawy, obie świnie oprosiły się, a nazajutrz oszczeniła się suka.— Tak więc, na rozmnożenie rassy w kraju sprowadzone zwierzęta, szybki rokują postęp. *(K. W.)*

PETERSBURG 3 *Lipca.* Podług dziennika ministerstwa oświecenia, we trzech guberniach: Kurlandzkiey, Inflantskiey i Estońskiey wychodzi 20 pism peryodycznych, gazet i dzienników, to jest: w Mitawie 3, w Rydze 9, w Lipawie 1, w Parnawie 1, w Dorpacie 5, w Rewlu 2. W tych liczbie jedno jest rossyjskie, reszta niemieckie i łotewskie. Tych ostatnich jest cztery, wszystkie starannie pisane dla ludu prostego i przezeń czytane.— W ogóle w Rossyi w r. b. wychodzi gazet i dzienników, słowem wszelkich pism peryodycznych 84. (45 w języku rossyjskim.) Połowa ich wychodzi w Petersburgu, a ¼ w prowincyach zachodnio przymorskich.— W polskim języku wychodzą tylko cztery pisma: w Petersburgu: *Tygodnik*, *Bałamut*, (*) w Wilnie *Kuryer Litewski.*

KRONSZTADT 27 *Czerwca.* W dniu wczorayszym maytkowie i żołnierze stojącego w tuteyszym porcie wojennego okrętu hollenderskiego, pod wodzą kapitana Reikche, zaproszeni byli przez maytków rossyjskich służby woyskowey na obiad przygotowany w namiotach rozbitych w tuteyszym ogrodzie publicznym; gości, wraz z rossyanami, było ogółem do 500 osób. Obie ucztujące strony z zupełnem wylaniem dawały sobie dowody przyjaźni, spełniając z zapałem, któremu towarzyszyła rossyjska morska muzyka, wiwaty królowi Jmci Hollenderskiemu i cesarzowi Jmci Rossyjskiemu. Po obiedzie trwała daley przechadzka po ogrodzie, gdzie maytkowie hollenderscy, postrzegłszy po nad grotą popiersie wiekopomney pamięci cesarza Piotra Igo. założyciela floty rossyjskiey, który w Hollandyi uczył się sztuki budowania okrętów, z radośnemi okrzyki otoczyli to wyobrażenie, chwaląc i w uniesieniu swojém całując je.— Zniewoleni przyjaźną gościnności, przepędzili oni cały czas wesoło, do samego wieczora, bez naymnieyszego naruszenia porządku. — Ta uczta długo pozostanie w pamięci maytków rossyjskich i hollenderskich, którzy lubo się nie rozumieją, lecz umieją wynurzać sobie nawzajem przyjaźń i szacunek. *(G. P.)*

WIEDEŃ 3 *Lipca.* Arcy-xiąże Ferdynand d'Este, jako królewski pełnomocny kommissarz, zagaił seym siedmiogrodzki dnia 19 czerwca w Kolosworze, (Klausenburg), mową w języku łacińskim, na którą odpowiedział gubernator baron Jozsika.

Mocarstwom pragnącym uniknąć woyny Europeyskiey, zależy bardzo wiele na tém, ażeby jako pośredniczące występując, zawarły między sobą układ, obowięzując się nawzajem, nawet jedney wioski z Turcyi Europeyskiey nie zabierać i nie przyjmować, ani od téyże wolnego przez Dardanelle przejazdu, nigdy nie wymagać. Wszelkie odmienne postąpienie, a mianowicie zagrażające Porcie przymusem, wydałoby skutki zupełnie przeciwnie, bo dywan nie da się na to nakłonić, ażeby flotę na morze Czarne

(*) Egida w roku bieżącym nie wychodzi.
(Przypisek Wyd. Tygodn.)

przepuścił. Tymczasem ani Francya ani Anglia nie mogą życzyć sobie europeyskiéy woyny. Skądżeby wreszcie ministerium takie, jakiém jest ministerium Greja, a mianowicie ministerium wigów, mające nieustannie do walczenia z torysami i z reformistami, znalazło potrzebne środki ku temu, lub dostateczny w parlamencie kredyt na woynę tego rodzaju? Francya z drugiéy strony nie może znowu patrzéć obojętnie na takie położenie rzeczy, które ze strony Anglików zagrażałoby zniszczeniem floty tureckiéy lub innéy. Naygłównieyszym dziś interesem mocarstw zachodu, jest bezwątpienia ostrożność połączona z wszelką w ich mocy będącą gotowością, ponieważ woyna ze strony Anglii i Francyi wspólnie przedsiębrana, jakiebądź byłyby jéy powody i cele, zawsze wyrodziłaby się w zasady, zupełnie przeciwne tym, jakie dla własnego bezpieczeństwa swojego, mocarstwa zachodu utrzymywać i wspierać mają potrzebę, a nawet wspólny obowiązek. Tak tedy ani Anglia ani Francya, nie mogą chcieć woyny, a tém samém zbieranie się ich flot na morzu Srodziemném, nie może miéć powodów jakie mu przypisują. Poznamy te powody, byleśmy się tylko zastanawiać umieli. Wszakże mamy przed oczyma świeży przykład zajęcia Ankony i zdobycia Antwerpii; były to środki potrzebne rządowi francuzkiemu, przeciwko domowemu nieprzyjacielowi. *(G. W.)*

Paryż 5 *Lipca.* Z powodu wydarzonego świeżo wypadku, że niektórzy wierzyciele zapozwali do sądu osoby dyplomatyczne o zapłacenie długu; minister spraw wewnętrznych zawiadomiony o tém, wezwał prokuratora, ażeby woźnych którzy pozwy doręczali, pociągnął do odpowiedzialności. Zaskarżający prokurator wnosił na trzymiesięczne zawieszenie w obowiązkach, lecz sąd poprzestał tym razem na udzieleniu woźnym nagany. Pozwy doręczone były hrabiemu Appony i baronowi Schorpst sekretarzowi poselstwa bawarskiego.

Wczoray zaymował się sąd kassacyiny wyrzeczeniem, czyli kwakier w skutku swego religiynego sposobu myślenia, może bydź wolny od obowiązków służby w gwardyi narodowéy? Zapadł wyrok obowiązujący kwakra do tego rodzaju powinności. *(G. W.)*

Od granic Turcyi 25 *Czerwca.* Jadących do Konstantynopola hospodarów Multan i Wołoszczyzny, przyimował urzędnik turecki dnia 8 t. m. w Giurgewo, gdzie im doręczył firmany tyczące się ich mianowania i zatwierdzające statuta organiczne xięztw obu. Do stolicy tey przybyli dnia 20, gdzie przyjęci zostali z wszelkiemi ich stopniowi należącemi honorami. Po zwykłych ceremoniach i odwiedzinach u dygnitarzy Porty, mieli d. 31 uroczyste u sułtana posłuchanie, na którém otrzymali inwestyturę xięztw, ozdoby orderu zasługi, tak zwane ferwani czyli futra honorowe panujących xiążąt, zupełnie do sułtańskiego podobne, i szable bogato diamentami wysadzane. Hospodar Multański miał przy téy sposobności mowę poważną i stósowną. Sułtan rozmawiał z nimi blisko przez godzinę, a w końcu zaprosił ich na obchód uroczystego zaślubienia córki. Orszak obu xiążąt był również przedstawiony sułtanowi, któremu się podobał uniform milicyi narodowéy, w jaki przybrani byli. Tegoż samego dnia udali się jeszcze hospodarowie do kościoła patriarchalnego, gdzie z powodu objęcia przez nich rządu, *Te Deum* śpiewane było. — Dnia 8 odbyły się uroczyste zaślubiny hospodara Multańskiego z xiężniczką Samos (Wogarides), obadwa hospodarowie zamierzali d. 18 oddalić się ze Stambułu. *(G. W.)*

Madryt 18 *Czerwca.* Zaraz po rozeyściu się pogłoski o zbliżaniu się cholery do Madrytu, zmykali wszyscy bez pożegnania się nawet z kimkolwiek bądź. Było to obraz zupełnego pomieszania. Jedni wynosili się z miasta pieszo, inni na osłach lub w pojazdach, zostawiając wszystkie ruchomości. Dawano 10 uncyi złota za jedno mieysce w pojeździe. Dziś się wszyscy nieco uspokoili, ponieważ rząd odebrał pewne doniesienia, że ta zaraza nie posunęła się jeszcze za Andujar. Domyślają się jednak, że rodzina królewska nie pozostanie w Madrycie, lecz że osiędzie w Wista Allegre, letnim zamku królowey matki, o milę od stolicy, i że po zwołaniu kortezów cały dwór uda się do La Granya na przypadek gdyby lekarze i mędrcy kraju, mieli bydź tego zdania, że cholera do Madrytu zbliżyć się może. Z Leonu i innych mieysc donoszą, że na wiadomość o kapitulacyi Don Carlosa, znaczna ilość urzędników, będących dotąd obojętnymi widzami, ogłosiła się niezwłocznie za sprawą królowey, na stronie którey obecnie znayduje się przewaga. Znayduje się teraz kilka list nowych ministrów w

obiegu, i bynaymnieyby to nie zadziwiło, gdyby Pana Martinez de la Rosa prezesem izby precerów obrano. Oddziały powstańców w la Mancha i królestwie Walencyi do szczętu wytępiono. Głoszą, że dwa pułki tuteyszey osady przyłączą się do dywizyi jenerała Rodila. Dywizya jenerała Rodila rozłożyła się od wczoray w okolicy naszey stolicy. Królowa zamyśla pojutrze odbyć przegląd tego tego woyska. Jenerałowie Carondelet i Rodil znaydują się w naszém mieście. W Andaluzyi szerzy się cholera coraz bardziey, zapewniają jednak, że nie jest tak straszliwa jak w półnoeney Europie; miała ona także i w Maladze wybuchnąć. — Poseł rossyjski, Pan Oubril, opuścił stolicę. — Królowa mieszka w Carabanchel.

Z Korbery* miasteczka w Nawarze, donoszą pod d. 22 czerwca: W dniu, w którym statut królewski w Korelli ogłoszono, miał burmistrz miasta mowę do mieszkańców i tę okrzykiem: Niech żyje królowa! zakończył. W teyże samey chwili odezwano się z wszystkich stron: Śmierć królowey! i przyszło do zapalczywego starcia się obydwóch stronnictw. Strzelano z fuzyi, rąbano pałaszami i władze widziały się być zmuszonemi do szukania pomocy w pobliższych wioskach, aby tylko buntowników na wodzy utrzymać. 200 ludzi milicyi mieyskiey udało się z Korbery do Korelli, a do tych wielu się jeszcze z pobliższych okolic przyłączyło. Za przybyciem tego wzmocnienia do Korelli, wiele osób ujęto; a między uwięzionymi znaydują się także cztéry nayznakomitsi obywatele miasta. *(G. P.)*

Bern 4 Lipca. Tenże sam Siebenpfeifer przeciw któremu poseł bawarski wydał cytacyą, został przez radę rejencyjną mianowany tymczasowym następcą w mieysce lenniczego kommissarza Wyssa. Gazeta powszechna szwaycarska, udzielając téy wiadomości dodaje: Lud z widocznem patrzy na to nieukontentowaniem, że od niejakiego czasu powierzają cudzoziemcom nayważnieysze urzędy, od których bezpieczeństwo osób i majątków zależy. Uderzać to istotnie każdego powinno, że rada rejencyjna Bernu nie szuka wierności i zdolności do piastowania urzędów pomiędzy obywatelami kantonu, ale owszem w sąsiedztwie lub między zbiegami. *(G. P.)*

Rzym 26 Czerwca. Wiadomości z Neapolu opiewają, że zaślubieniu xięcia Leopolda z córką króla francuzów, wielkie przeszkody na zawadzie stoją. Twierdzono nawet już, że układy w tey sprawie zupełnie zerwano, ale rzecz ma się inaczey.

Od kilku dni krąży pogłoska, jakoby oyciec ś. postanowił, ogólną wydać amnestyą, zaleconą mu przez jedno wielkie przyjacielskie mocarstwo. Nie jedna rodzina ucieszy się, uyrzawszy znowu członków dawnieyszych na łonie swojém, i nie jeden młodzieniec, który za nierozmyślną przesadę srodze na wygnaniu pokutował, zostałby takim sposobem oyczyznie swojey oddany.

Rzymianie rozumieją, że D. Miguel miasto ich zwiedzi, nie mają wszelako żadney w tey mierze pewności. Zapowiedziano oraz jako rzecz pewną, bliskie przybycie Don Carlosa, ale wiadomości z Anglii, wbrew temu są przeciwne. *(G. P.)*

Frankfort 8 Lipca. Kilka dni temu odkryto na nowo i zniweczono zamiary dążące jeżeli nie do oswobodzenia naszych politycznych więźniów, to przynaymniey do utworzenia związków między nimi, a ich zewnętrznymi przyjaciołmi. Późno już albowiem w wieczór, spostrzegł jeden na straży stojący żołnierz z odwachu Konstablerów dwie osoby rozmawiające z więźniem będącym za kratami. Po niezwłocznem zawiadomieniu o tém przez straż, jednę z wspomnionych osób ujęto, ale druga uszła. Z tego, co publiczność o zeznaniu przytrzymanego powiada, wnosićby należało, że on to li tylko z cudzego polecenia uczynił. *(G. P.)*

Triest 28 Czerwca. Podług odebranych pod d. 1 b. m., wiadomości z Archipelagu, pokazało się na wyspie Scio morowe powietrze. W Czesme i w ogólności na całem wybrzeżu Smirneńskim, nie masz ani śladu zarazy, chociaż związek z wyspą rzeczoną, jest częsty i nie był przerwany. *(G. W.)*

Doniesienia.